

# Zdzisław Krzemiński

---

## Nowe zasady wynagradzania adwokatów

---

Palestra 5/7(43), 3-12

---

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZDZISŁAW KRZEMIŃSKI

---

## Nowe zasady wynagradzania adwokatów

### I. Wstęp

Z dniem 30 maja 1961 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.IV.1961 r. (Dz. U. Nr 24, poz. 118) regulujące zasady wynagradzania adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych.

Wejście w życie nowych przepisów niewątpliwie zrodzi wiele wątpliwości można już dzisiaj nie tylko przewidzieć, ale i prawidłowo rozdzianiem niniejszego opracowania jest omówienie tych przyszłych trudności — oczywiście z uwzględnieniem faktu, że nie wszystkie wątpliwości powstających na tle praktycznego stosowania nowych zasad. Zastrzygnąć. Na szczęście, orzecznictwo Sądu Najwyższego wydane pod rządami dawnej taksy ma w wielu wypadkach w pełni zastosowanie. Ułatwi to niewątpliwie wykładnię nowych przepisów.<sup>1</sup>

Przede wszystkim należy zdać sobie sprawę z tego, w czym nowe rozporządzenie różni się od poprzednio obowiązującego. Najbardziej charakterystyczne cechy nowych przepisów można sprowadzić do następujących elementów:

1. Usztywnienie stawek. W nowych przepisach zerwano z zasadą określania jedynie górnego pułapu wynagrodzenia. Obecnie określona jest i dolna, i górna granica wynagrodzenia. I tak np. w sprawie rozwodowej wynagrodzenie wynosi od 500 do 1 500 złotych. W niektórych wypadkach, wyczerpująco omówionych w tekście, możliwe jest obniżenie stawek wynagrodzenia.

Czy możliwe jest podwyższenie stawek?

---

<sup>1</sup> W środowisku prawniczym zasady nowej taksy były, jak wiadomo, bardzo szeroko dyskutowane co do trafności czy nietrafności wysokości proponowanych stawek. W niniejszym artykule kwestii tych nie poruszono.

Tak, ale w zupełnie wyjątkowych wypadkach. Przede wszystkim będzie to mogło nastąpić, „jeżeli klientem jest cudzoziemiec dewizowy, a sprawa wymaga szczególnego nakładu pracy lub wiadomości specjalnych” (§ 6 ust. 2). W tym wypadku kierownik zespołu może ustalić wynagrodzenie wyższe od normalnych stawek. Dla adwokata wykonującego zawód indywidualnie wynagrodzenie w tym wypadku ustala dziekan.

Powstaje tu od razu pytanie, kto jest cudzoziemcem dewizowym w rozumieniu rozporządzenia. Szukając odpowiedzi na to pytanie, należy sięgnąć do przepisów szczególnych. Aby nie rozszerzać ram niniejszego opracowania, odsyłam w tej materii czytelnika do następujących opracowań poświęconych zagadnieniu „cudzoziemca dewizowego”: P. Hei n z e l m a n: Przepisy dewizowe w praktyce adwokata (Pal. 2—3/1959, s. 67 i n.); W. Dą b r o w s k i: Rozliczenie wynagrodzeń za prowadzenie spraw cudzoziemców dewizowych (Pal. 4/1959, s. 22 i n.); W. Dą b r o w s k i: Jeszcze o rozliczeniach za prowadzenie spraw cudzoziemców dewizowych (Pal. 9/1959, s. 36 i n.); P. Hei n z e l m a n: Odpowiedź prawna (Pal. 3/1960, s. 62 i n.); K.P. — notka (OSPİKA 10/1960, poz. 268); Z. Krz e m i ń s k i: Adwokat w orzecznictwie Sądu Najwyższego (Pal. 6/1961, s. 22 i n.); Kronika — Pal. nr 7—8/1960, s. 87 i 88.

Następny wyjątek uzasadniający podwyższenie wynagrodzenia będzie miał miejsce w sprawie karnej, gdy rozprawa trwa dłużej niż jeden dzień; wówczas za każdy następny dzień trwania rozprawy dolicza się dodatek wynoszący 20% wynagrodzenia zasadniczego. Będzie to miało zastosowanie nie tylko w sprawie toczącej się przez kilka czy kilkanaście dni (miesiące itd.), ale także w wypadku odroczenia czy przerwania rozprawy. Zasady te mają także zastosowanie do wynagrodzenia adwokata za czynności dokonywane w charakterze pełnomocnika pokrzywdzonego, powoda cywilnego lub oskarżyciela prywatnego.

Trzeci wyjątek ma na względzie sytuację, gdy w procesie karnym adwokat jest pełnomocnikiem (powoda cywilnego, pokrzywdzonego lub oskarżyciela prywatnego) kilku osób; wówczas ogólne wynagrodzenie nie może przekraczać więcej niż o 50% wynagrodzenia zasadniczego (§ 25 ust. 2). Natomiast za obronę w sprawie karnej kilku osób należy się adwokatowi wynagrodzenie od każdej z nich (§ 26). Adwokat zatem, będący obrońcą 2 oskarżonych w sprawie toczącej się w trybie zwykłym przed sądem powiatowym, może pobrać wynagrodzenie w granicach od 600 do 1 200 złotych.

2. S k a s o w a n i e w y j ą t k o w y c h p o d w y ż e k. Według przepisów poprzednio obowiązujących możliwe było podwyższenie wynagrodzenia zasadniczego o 100%, gdy sprawa była szczególnie zawiła, wymagała zwiększonego nakładu pracy lub gdy adwokat prowadził spra-

wę w zastępstwie kilku osób bądź przeciwko kilku osobom. Ponadto w szczególnie uzasadnionych wypadkach kierownik zespołu — na wniosek zainteresowanego adwokata — mógł podwyższyć wynagrodzenie ponad podaną wyżej normę; w tym ostatnim wypadku nie istniała żadna górna granica.

Otóż wszystkie te przepisy nie weszły do nowego rozporządzenia. Dziś podwyższenie wynagrodzenia jest możliwe jedynie w trzech omówionych wyżej wypadkach.

3. W p r o w a d z e n i e k o n t r o l i s ą d o w e j. Wprowadzenie to wynika z brzmienia § 10 stanowiącego, że przy zasądzeniu kosztów sporu od przeciwnika w sprawie cywilnej oraz przy ustalaniu wysokości kosztów postępowania karnego sąd nie jest związany wysokością wynagrodzenia określonego umową między klientem a kierownikiem zespołu lub adwokatem praktykującym indywidualnie. W tym wypadku wysokość kosztów ustala sąd. Nie znaczy to jednak, że sąd może działać zupełnie dowolnie, gdyż ustalenie kosztów musi nastąpić „w granicach stawek”. Niedopuszczalne przeto byłoby ustalenie kosztów poniżej dolnej granicy stawek.

Istnieje także pewien rodzaj kontroli ze strony sądu w sprawach karnych. Mówiąc ściślej, chodzi tu o obronę z urzędu. W myśl ogólnej zasady adwokatowi wyznaczonemu z urzędu należy się wynagrodzenie. Jednakże zasada ta nie obowiązuje, gdy chodzi o oskarżonego, który nie może ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla utrzymania własnego i rodziny (§ 27). W wypadku takim prezes sądu decyduje o tym, czy zachodzą okoliczności zwalniające oskarżonego od obowiązku zapłacenia za obronę. Okoliczność tę stwierdza się w zarządzeniu ustanawiającym adwokata obrońcą z urzędu. Od tego zarządzenia nie przysługuje żaden środek odwoławczy.

## II. Przepisy ogólne

Na wstępie rozporządzenia znajdujemy bardzo ważny przepis (§ 1) stanowiący, że wynagrodzenie należy się adwokatowi za wykonane czynności zawodowe bez względu na wynik sprawy. Zasada jest ze wszech miar słuszna. Wynika z niej, że ustawodawca przyjął za przesłankę tezę, iż każdemu należy się wynagrodzenie za wykonaną pracę. W orzeczeniu nr C 162/50 (OSN 1/1953, poz. 6) Sąd Najwyższy przyjął w tym zakresie następującą trafną tezę: „Wszelkie znane ustrojowi kapitalistycznemu formy pracy bezpłatnej, jak bezpłatne praktyki, wolontariat

itp., w ustroju demokracji ludowej należy uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego”.

Orzecznictwo dyscyplinarne od dawna reprezentowało pogląd, że niedopuszczalne jest określanie wynagrodzenia w zależności od wysokości wygranej kwoty („wynagrodzenie zależne od wyniku”).

Trzeba jednak stwierdzić, że ta słuszna zasada w jednym wypadku nie jest jednak realizowana. Zachodzi to mianowicie wtedy, gdy adwokat wyznaczony pełnomocnikiem z urzędu w sprawie cywilnej przegrywa proces. W tym wypadku nikt nie płaci mu za wykonaną pracę. Jednym słowem, w sprawach cywilnych, przy zastępstwie z urzędu, możliwa jest sytuacja, że uzyskanie wynagrodzenia uzależnione jest od wyniku sprawy.<sup>2</sup> Kwestia ta niewątpliwie zasługuje na uwagę i powinna być w przyszłości rozwiązana zgodnie z zasadą, że płaci się za pracę, a nie za wynik.

Klient, powierzając prowadzenie sprawy adwokatowi zespołowemu, musi opłacić poza wynagrodzeniem 1) koszty administracyjne zespołu określone w formie ryczałtowanej w wysokości 20% wynagrodzenia oraz 2) koszty szczególne związane z prowadzeniem konkretnej sprawy. Wejdą tutaj w grę takie wydatki, jak przepisywanie akt, przejazdy do sądu i noclegi itd. oraz diety wynoszące 50 zł za każdy rozpoczęty dzień.

Adwokat prowadzący kancelarię indywidualnie nie ma prawa do pobrania ryczałtu dwudziestoprocentowego, natomiast należy mu się zwrot kosztów szczególnych.

Jeżeli wpływy z ryczałtu nie wystarczają na pokrycie kosztów własnych zespołu w danym miesiącu, nadwyżka kosztów podlega odliczeniu z sumy wpływów przeznaczonych na wynagrodzenie; wtedy od sumy tej (odliczonej) nie płaci się podatku od wynagrodzeń. Teoretycznie może powstać również tego rodzaju sytuacja, że z sum ryczałtowych pozostają nadwyżki. W tym wypadku, zgodnie z uchwałą plenum Naczelnej Rady Adwokackiej z 5 i 6 stycznia 1957 r. (Pal. 1/1957, s. 93), nadwyżkę tę należy przelać na fundusz Izby Adwokackiej. Wypadek ten jednak należy uznać za teoretyczny, gdyż zgodnie z § 8 nowej taksy  $\frac{1}{4}$  część ryczałtu przekazuje się Naczelnej Radzie Adwokackiej na Centralny Fundusz Szkolenia Aplikantów Adwokackich. Pozostaje przeto z pobranych 20% tylko  $\frac{3}{4}$ , co jak wykazują dotychczasowe dane statystyczne, nie wystarczy na pokrycie kosztów ogólnych zespołu. Sumy wpłacane na koszty szczególne (tj. przejazdy, noclegi, diety, przepisy-

<sup>2</sup> Patrz w tej materii: Z. Krzemiński: Adwokat jako pełnomocnik strony według projektu kodeksu postępowania cywilnego (BNRA nr 2/1956, s. 47 i n.); M. Schroeder: Wynagrodzenie adwokata ustanowionego dla strony zwolnionej od kosztów i wynagrodzenie obrońcy z urzędu (Pal. 1/1958, s. 58 i n.).

wanie akt itd.) nie podlegają opodatkowaniu. Natomiast wpływy z rycałtu podlegają opodatkowaniu podatkiem obrotowym w wysokości 4%.

Wyjaśnienia wymaga zagadnienie przejazdów. Sam fakt przejazdu musi być udowodniony pisemnym poświadczeniem na delegacji. Adwokatowi należy się zwrot za przejazd takim środkiem lokomocji, z jakiego faktycznie korzystał (pociąg, samolot, samochód). Ma on prawo jechać wagonem pierwszej klasy i korzystać w miarę potrzeby z wagonu sypialnego. Jeśli adwokat jedzie własnym samochodem, to może policzyć sobie — tytułem zwrotu kosztów przejazdu — po 1,60 zł za każdy kilometr (wyjątkowo dla samochodów o pojemności cylindra ponad 2 l stawka wynosi 1,90 zł). W tym wypadku ma tutaj zastosowanie zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 24.VII.1958 r. (Mon. Pol. z 1958 r. Nr 60, poz. 342; patrz też Pal. 9/1960, s. 123).

W praktyce zespołów powstawały czasem trudności z rozliczaniem kosztów noclegów, jeżeli adwokat wyjeżdżał do miejscowości, w których nie było hoteli miejskich. Wydział Wykonawczy NRA w uchwale z dnia 3.I.1958 r. (Pal. 3—4/1958, s. 102), rozważając tę kwestię, przyjął następującą zasadę jako obowiązującą: „W wypadku niemożności udowodnienia rachunkiem kosztów noclegu wyłożonych przez adwokata w razie wyjazdu do innej miejscowości na zlecenie klienta — zwrot poniesionych wydatków następuje na podstawie oświadczenia adwokata przy uwzględnieniu wysokości cen noclegów w danej miejscowości”.

Paragraf trzeci rozporządzenia stanowi, że „wynagrodzenie należy się adwokatowi za ogół czynności związanych z prowadzeniem sprawy w instancji”. Z powyższego wynika, że czynności nie wiążące się z konkretną sprawą powinny być wynagradzane osobno. I tak jeśli adwokat, prowadząc sprawę rozwodową, dokonuje na życzenie klienta sprawdzenia księgi wieczystej, to za tę czynność powinien otrzymać osobne wynagrodzenie. Podobnie będzie się przedstawiała sprawa, gdy na życzenie tegoż klienta (rozводzącego się) opracuje np. projekt umowy cywilnej lub udzieli porady prawnej dotyczącej jego obowiązków podatkowych.

Z brzmienia § 3 wynika także, że do „ogółu czynności” związanych z prowadzeniem sprawy nie zalicza się czynności polegającej na opracowaniu wniosku o nadanie wyrokowi klauzuli wykonalności. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 22.VIII.1952 r. w sprawie C 1653/1952 trafnie przyjął, że „wniosek taki podlega odrębnej opłacie” (OSN 4/1953, poz. 106; patrz także NP nr 1/1954, s. 95).

Należy zwrócić również uwagę na § 1 ust. 2 stanowiący, że „przekroczenie stawek przewidzianych niniejszym rozporządzeniem powoduje odpowiedzialność dyscyplinarną”. Nie jest to nowa teza, gdyż dotychczasowe orzecznictwo dyscyplinarne i sądowe reprezentowało identycz-

ny pogląd, mimo że kwestia ta nie była w sposób wyraźny rozstrzygnięta w tekście poprzednio obowiązującego rozporządzenia. Należy tutaj zacytować tezę z uchwały składu 7 Sędziów S.N. z dnia 26.XI.1959 r. VI Ko 96/1959 (NP 2/1960, s. 281; OSPiKA 3/1960, poz. 81; OSN 1/1960, poz. 7), które brzmi, jak następuje: „Adwokat pobierający za swe usługi, świadczone zawodowo, zapłatę wyższą od obowiązującej nie jest podmiotem przestępstwa określonego w art. 15 ustawy z dnia 13 lipca 1957 r. o zwalczaniu spekulacji i ochronie interesów nabywców oraz producentów rolnych w obrocie handlowym (Dz. U. Nr 39, poz. 171), lecz podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej określonej w rozdziale 11 ustawy o ustroju adwokatury z dnia 27 czerwca 1950 r. (jednolity tekst: Dz. U. z 1959 r. Nr 8, poz. 41)”.

Wszelkie wpłaty klientów dla adwokatów powinny być dokonywane wyłącznie do kasy zespołu (§ 6 ust. 5). Nie znaczy to jednak, żeby klient nie mógł wpłacić należności za pośrednictwem poczty lub w drodze przelewu bankowego. Użyte w rozporządzeniu słowo „kasa” nie może być rozumiane dosłownie. Ustawodawcy chodzi po prostu o to, aby wynagrodzenie nie było płacone do rąk adwokata. Oczywiście zasada ta nie ma zastosowania do adwokata wykonującego praktykę indywidualną.

Wysokość wynagrodzenia za czynności zawodowe nie przewidziane w rozporządzeniu określa kierownik zespołu adwokackiego, a w stosunku do adwokata wykonującego zawód poza zespołem — dziekan rady adwokackiej (§ 6 ust. 3). Przy rozstrzyganiu wątpliwości należy przyjmować za podstawę decyzji wynagrodzenie w sprawach o najbardziej zbliżonym charakterze. Dla przykładu można tu wymienić sprawy o ustalenie macierzyństwa jako nie wymienione w rozporządzeniu; stosując zaleconą zasadę należałoby chyba ustalić wynagrodzenie w wysokości od 200 do 500 zł (wynagrodzenie w sprawie o ustalenie ojcostwa).

### III. Sprawy cywilne i administracyjne

W sprawach cywilnych wynagrodzenie adwokackie jest bądź zależne od wartości przedmiotu sporu, bądź też ma charakter stały. Identycznie uregulowane jest wynagrodzenie w sprawach administracyjnych.

Sprawy, w których wynagrodzenie ma charakter stały, wymienione są w sposób wyczerpujący. W takich wypadkach nie powinno chyba być trudności interpretacyjnych. Natomiast pewne trudności mogą powstać, gdy wysokość wynagrodzenia ustalona jest w zależności od wartości przedmiotu sprawy. Jest rzeczą charakterystyczną, że rozporządzenie używa tu określenia: „wartość przedmiotu sprawy”. Chodzi więc

nie tylko o wartość powództwa głównego, ale także o ewentualną wartość powództwa wzajemnego, jeśli zostanie ono złożone. Sąd Najwyższy, zastanawiając się nad podobnym zagadnieniem, w sprawie II C 609/1953 (orzeczn. z dnia 25.VII.1953 r. opublikowane w OSN 3/1954, poz. 61) trafnie przyjął, że „w sprawach majątkowych podstawą obliczenia zasadniczego wynagrodzenia adwokackiego w takim przypadku jest wartość przedmiotu sporu obliczona dla powództwa głównego i wzajemnego łącznie”. Oczywiście w sprawach o świadczenia powtarzające się wartość przedmiotu sprawy stanowi suma świadczeń za jeden rok, a jeżeli świadczenia trwają krócej niż rok — za cały czas ich trwania.

Bardzo ważną dyspozycję zawiera § 11 ust. 1 rozporządzenia, stanowiący między innymi, że „w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia wynagrodzenia bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od instancji następnej”. Otóż nasuwa się wątpliwość, czy przepis ten ma zastosowanie tylko do wypadku, gdy zmiana wartości sprawy nastąpi na skutek oświadczenia strony, czy też także wówczas, gdy zmiana nastąpiła w trybie art. 18 k.p.c. (tzn. z urzędu, gdy sąd miał wątpliwości co do trafności podanej przez stronę wartości). Tylko pierwsze rozwiązanie uznać należy za słuszne, w przeciwnym bowiem razie strona podająca fałszywe dane w pozwie otrzymywałaby dodatkową premię w postaci obniżonego wynagrodzenia adwokackiego za pierwszą instancję.

Za prowadzenie sprawy cywilnej w instancji rewizyjnej należy się adwokatowi 50% wynagrodzenia, a jeżeli nie prowadził sprawy w I instancji, to 75% wynagrodzenia, nie mniej jednak (w obu wypadkach) niż 150 zł. Za postępowanie zażaleniowe należy się adwokatowi 25%, a jeżeli nie prowadził sprawy w I instancji — 50%, jednakże nie mniej niż 100 zł (według poprzednich przepisów wynagrodzenie za prowadzenie sprawy w instancji rewizyjnej wynosiło 75% zasadniczego wynagrodzenia, a gdy adwokat nie prowadził sprawy w I instancji — 100% zasadniczego wynagrodzenia).

Powstaje kwestia, jak obliczać wynagrodzenie, gdy w sprawie, od której przewidziane jest wynagrodzenie stałe, dochodzi się roszczeń majątkowych, za które wynagrodzenie określone jest w zależności od wartości sporu. Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w § 13 ust. 2 stanowiącym, że w sprawach o rozwód, unieważnienie małżeństwa i ustalenie ojcostwa stawki określone w formie stałej obejmują również wynagrodzenie od roszczeń majątkowych dochodzonych łącznie w sprawie.

Z powyższego wynikają dalsze konsekwencje co do przyznawania klientowi tzw. niżek. Mianowicie zgodnie z § 4 rozporządzenia wynagrodzenie adwokata podlega obniżeniu o 30%, jeżeli: 1) podstawowym źródłem utrzymania klienta jest renta inwalidzka, starcza lub rodzinna;



2) przedmiotem sprawy jest roszczenie klienta-pracownika ze stosunku pracy albo roszczenie o rentę lub alimenty. Konkretnie chodzi nam o ostatni przykład, mianowicie o to, czy w sprawie rozwodowej, o unieważnienie małżeństwa lub o ustalenie ojcostwa klient ma prawo do zniżki, jeśli dochodzi jednocześnie alimentów. Odpowiedź na postawione pytanie znajdujemy w orzeczeniu S.N. z dnia 13.XI.1951 r. w sprawie C 573/1951 (PiP 4/1952, s. 680), w którym przyjęto, że „przy połączeniu w jednej sprawie żądania ustalenia ojcostwa z roszczeniami majątkowymi, roszczenia majątkowe mają charakter akcesoryjny w stosunku do warunkującego je podstawowego roszczenia o ustalenie ojcostwa i nie mogą uzasadniać zastosowania obniżki (...)”. Klient miałby oczywiście w tym wypadku prawo do zniżki, gdyby podstawowym źródłem jego utrzymania była renta rodzinna, inwalidzka lub starcza.

Określone dla spraw cywilnych stawki nie mają zastosowania wówczas, gdy adwokat dochodzi tych roszczeń w procesie karnym (powództwo adhezyjne). W tym wypadku bowiem adwokat otrzymuje wynagrodzenie według stawek dla spraw karnych, niezależnie od wartości dochodzonego roszczenia (§ 25). Jedynie wtedy, gdy jest on pełnomocnikiem kilku osób, ma prawo do podwyżki w wysokości nie przewyższającej 50% wynagrodzenia zasadniczego.

#### IV. Sprawy karne

W tych sprawach obowiązuje generalna zasada, że oddzielnie określa się wynagrodzenie za czynności w śledztwie (ew. w dochodzeniu) i oddzielnie za obronę w sądzie. Jeśli chodzi o pierwszą fazę, to za ogół czynności w dochodzeniu lub śledztwie należy się wynagrodzenie w wysokości od 100 zł do 300 zł. Z redakcji tego przepisu (§ 24) wynika, że bez znaczenia jest długotrwałość śledztwa (dochodzenia). Natomiast należy przyjąć, że tym ryczałtowym wynagrodzeniem objęte są tylko te czynności, które łączą się z konkretną obroną. Inne czynności powinny być osobno wynagradzane.

Jeśli chodzi o obronę przed sądem, to utrzymana została dawna zasada<sup>3</sup>, że obrona przed sądem powiatowym jest tańsza niż obrona przed

<sup>3</sup> Wynagrodzenie za obronę przed sądem powiatowym wynosi od 300 do 600 zł, jeśli postępowanie toczy się w trybie zwykłym. Natomiast jeśli sprawa rozpoznawana jest w trybie uproszczonym lub przyspieszonym, to wynagrodzenie wynosi od 150 do 300 zł.

Należy przypomnieć, że zagadnienia związane z trybem postępowania uproszczonego uregulowane zostały w ustawie z dnia 20.VII.1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. Nr 38, poz. 348; zmiany: Dz. U. z 1954 Nr 34, poz. 142; Dz. U. z 1955 Nr 46, poz. 309; Dz. U. z 1958 Nr 18, poz. 76; Dz. U. z 1959

sądem wojewódzkim lub Sądem Najwyższym. Identyczne stawki stosuje się za czynności w charakterze pełnomocnika pokrzywdzonego, powoda cywilnego lub oskarżyciela prywatnego<sup>4</sup>.

Jak już zaznaczono wyżej, podwyżka możliwa jest wówczas, gdy rozprawa trwa dłużej niż jeden dzień. W tym wypadku za każdy następny dzień dolicza się 20% wynagrodzenia zasadniczego. Dopłatę dolicza się z tych samych zasad w razie odroczenia rozprawy lub zarządzenia przerwy.

Jak już zazaczyłem, adwokat, który jest pełnomocnikiem (w pozwie adhezyjnym) kilku osób, ma prawo do podwyżki zasadniczego wynagrodzenia o 50%. Adwokat będący obrońcą kilku osób ma prawo do oddzielnego wynagrodzenia od każdej z nich (§ 25 i 26).

---

Nr 36, poz. 229; Dz. U. z 1959 Nr 14, poz. 75) oraz w ustawie z dn. 2.XII.1960 r. o sprawach z osk. pryw. (Dz. U. Nr 54, poz. 308). Sąd powiatowy rozpoznaje sprawy w tym trybie w składzie jednoosobowym. W tym trybie rozpoznawane są sprawy o przestępstwa, za które ustawa przewiduje karę pozbawienia wolności do dwóch lat lub grzywnę albo obie te kary łącznie (wyłączone są jednak sprawy o przestępstwa przewidziane w artykułach: 151 § 2, 164 § 1, 215 § 2, 216 § 2, 217 § 2, 243 § 2 i w art. 255 k.k. Ponadto rozpoznawane są w tym trybie sprawy o przestępstwa wymienione: a) w art. 129, 130, 131 i 133 § 1 k.k., b) w art. 160, 257, 262 § 1 i 2 oraz 264 k.k., jeżeli szkoda wyrządzona lub zamierzona nie przekracza 5 000 zł; c) w art. 1 ustawy z dnia 18 czerwca 1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciw własności społecznej, jeżeli szkoda wyrządzona lub zamierzona nie przekracza 5 000 zł; d) w art. 8 i 10 ustawy z dnia 13.VII.1957 r. o zwalczaniu spekulacji i ochronie interesów nabywców oraz producentów rolnych w obrocie handlowym.

Jeśli chodzi o postępowanie przyspieszone, to zostało ono wprowadzone ustawą z dnia 22 maja 1958 r. o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo (Dz. U. Nr 34, poz. 152). W tym trybie może być sądzony sprawca schwytyany na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem, jeśli dopuścił się przestępstwa określonego w art. 127, 132, 156, 237 § 1, 239 § 1, 250, 251, 252 § 1, 256 § 1 i 263 § 1 i 2 k.k., a czyn ma charakter chuligański.

<sup>4</sup> W praktyce sądów karnych często powstaje kwestia, w jakiej wysokości zasądzać koszty w razie oddalenia powództwa adhezyjnego. Sąd Najwyższy, rozpoznając to zagadnienie (orzecz. z dnia 11.XI.1955 r. III K 788/1955 — NP 2/1956, s. 116) przyjął następującą tezę: „Przepis art. 443 k.p.k., nakładając na powoda cywilnego obowiązek ponoszenia kosztów powództwa oddalonego lub pozostawionego bez rozpoznania, wyraźnie stanowi, że chodzi tu o koszty wynikłe z tego powództwa. Obejmują one zatem przede wszystkim koszty związane z wniesieniem i dochodzeniem powództwa cywilnego przez powoda oraz te koszty poniesione przez pozwanego (oskarżonego), które są związane z czynnościami odnoszącymi się wyłącznie do powództwa cywilnego (art. 436 § 2 k.p.k.). Skoro w tym przypadku koszty wynikłe z powołania obrońcy oskarżonego w jego sprawie karnej nie są związane wyłącznie z powództwem cywilnym, zasądzenie od powódki cywilnej na rzecz oskarżonego kwoty 300 zł tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia obrońcy sprzeczne jest z dyspozycją art. 443 k.p.k.”.

## V. Inne czynności

Rozporządzenie wyodrębnia czynności jednorazowe nie związane z prowadzeniem sprawy. Za tego rodzaju czynności należy się odrębne wynagrodzenie. W grę wchodzi następujące czynności: porady, opracowanie pisma procesowego (podania), opinia prawna, projekt umowy itp.

\*

Jak już zaznaczono wyżej, rozporządzenie weszło w życie z dniem 30 maja 1961 r. Przepisy rozporządzenia stosuje się do spraw będących w toku jego wejścia w życie. Jednakże przepisy dotychczasowe stosuje się aż do zakończenia sprawy w instancji. Trzeba jednak wyjaśnić treść użytego określenia: „będących w toku”. Czy chodzi o tok postępowania sądowego, czy też o zarejestrowanie sprawy w zespole? Niewątpliwie ustawodawca ma na myśli tę drugą okoliczność. Decydujące przeto znaczenie będzie miała data znajdująca się na karcie ewidencyjnej zespołu.